

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2020r.

sprawy H. S. (H. S.)

skazanego za czyn z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 275§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i w zw. z art. 91§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 2 kwietnia 2019r., sygn. akt VI Ka (...), zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 29 listopada 2017r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W wywiezionej kasacji skarżący podnosi zarzuty rażącego naruszenia przez Sąd Odwoławczy prawa procesowego, tj. art. 433§2 k.p.k., które miało polegać na nienależytym i dowolnym rozważeniu części zarzutów apelacyjnych w zakresie obrazy prawa procesowego oraz pominięcie okoliczności, że w sprawie nie występują żadne bezpośrednie dowody sprawstwa skazanych, zaś dowody pośrednie nie tworzą zamkniętego ciągu poszlak, pozwalającego na indywidualne wykazanie winy skazanego H. S. .

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego prowadzi jednak do wniosku, że Sąd ten, przeprowadzając kontrolę instancyjną orzeczenia wydanego przez Sąd Rejonowy w L., uczynił to w sposób rzetelny i pełny – odnosząc się w sposób szczegółowy do wszystkich zarzutów apelacji i co najważniejsze, w sposób zgodny z zasadami logiki uzasadniając ich niezasadność.

Na wstępie należy odnieść się do drugiego z zarzutów kasacyjnych, bowiem kwestią zasadniczą w przedmiotowej sprawie jest właśnie to, że w zakresie czynów, co do których obrońca próbuje podważyć sprawstwo skazanego, nie występują żadne bezpośrednie dowody wskazujące na winę H. S. , lecz przekonanie Sądów orzekających w sprawie, co do jego sprawstwa, oparte zostało na wzajemnej korelacji poszczególnych dowodów. Do podnoszonej kwestii, wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Odwoławczy odniósł się w sposób wyczerpujący na str. 16 uzasadnienia.

Zarówno w tym fragmencie uzasadnienia, jak też na stronach 17 i 18 Sąd wskazał, że w odniesieniu do każdego z przypisanych skazanemu czynów istnieje kilka korespondujący ze sobą dowodów, które, brane pod uwagę łącznie, świadczą o jego winie i nie sposób mówić o przypadkowości w zbieżności tych dowodów i wynikających z nich okoliczności. Lektura dalszej części uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego daje pełne podstawy do tego, by w pełni podzielić jego stanowisko.

Treść zarówno apelacji, jak i kasacji, wskazuje natomiast na to, że obrońca podejmuje polemikę z ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji w oparciu o ustalenia wynikające z każdego z poszczególnych dowodów z osobna, w oderwaniu od ustaleń, jakie w sposób uprawniony można poczynić dokonując całościowej oceny materiału dowodowego, z uwzględnieniem wzajemnej korelacji poszczególnych dowodów.

Fakt współdziałania skazanych w przestępczym procederze został potwierdzony ich wyjaśnieniami, w których przyznali się do działania wspólnie i w porozumieniu przy kradzieży z włamaniem w dniu 4 grudnia 2015r. W odniesieniu do pozostałych, prawomocnie przypisanych im czynów, wobec nieprzyznania się przez skazanych do winy, Sąd rozpoznający sprawę oparł się przede wszystkim na ekspertyzach kryminalistycznych wydanych na podstawie badań porównawczych z zakresu daktyloskopii i traseologii, dotyczących przedmiotów ujawnionych na miejscach zdarzenia, zabezpieczonych w mieszkaniu wynajmowanym przez skazanych i wynajętym samochodzie, analizy historii połączeń i logowań telefonów komórkowych skazanych do stacji BTS, jak też na zeznaniach pokrzywdzonych, którzy, wśród przedmiotów zabezpieczonych w mieszkaniu wynajmowanym przez skazanych, rozpoznali rzeczy ruchome stanowiące ich własność. Powyższe dowody, choć nie bezpośrednie, ale za to brane pod uwagę łącznie, pozwoliły powiązać wszystkich skazanych, w tym także H. S. , z konkretnymi przestępstwami, za które zostali prawomocnie skazani. W powyższym zakresie przypisanie konkretnych śladów traseologicznych, czy daktyloskopijnych, do konkretnego sprawcy, nie ma decydującego znaczenia, bowiem każdorazowo skazani działali wspólnie i w porozumieniu, a każdy z nich, na co pośrednio wskazują ich wyjaśnienia odnośnie kradzieży z włamaniem w dniu 4 grudnia 2015r., pełnił w każdym przestępstwie określoną rolę. Istotne jest natomiast to, że w toku postępowania przygotowawczego, zabezpieczono i poddano analizie lokalizacji BTS nie jeden telefon komórkowy, jak wskazuje obrońca, ale telefony komórkowe, które zostały ujawnione w toku przeszukania każdego ze skazanych w dniu ich zatrzymania, w tym, dwa telefony, wraz z kartami SIM, zatrzymane u H. S. (k. 12-14 i k. 417-425 akt

sprawy). Dowód ten jest kolejnym pośrednim dowodem pozwalającym na powiązanie wszystkich sprawców i wskazującym na współudział w przestępczym procederze samego H. S.

Do wszystkich poruszanych wyżej kwestii, jak też do zarzutu, w którym obrońca kwestionuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne dotyczące okresu w jakim doszło do popełnienia przestępstwa z zarzutu 2 aktu oskarżenia, odniósł się szeroko i rzeczowo w swoim uzasadnieniu Sąd Okręgowy na str. 18-21. Tym samym nie można mówić o naruszeniu przez niego art. 433§2 k.p.k.

Z tych względów brak jest podstaw do uznania zasadności zarzutów kasacyjnych – są one oczywiście bezzasadne.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie. Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.